

CZESŁAW MAJ

ur. 1923; Motycz



Miejsce i czas wydarzeń	Motycz, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Etnografia, magia, uroki, wianuszki

Wianki chroniły od uroków

A to było jak wyprowadzali krowy. To na rogach krowom robili wianki i, i tylko żeby było z wianków tych, co w Boże Ciało święcone, żeby tam jakaś częśćka była w tych wiankach, bo to wierzyli, że jak to będzie się taka krowa pasła z wiankiem, to ktoś najdzie to spojrzy najpierw na wianek, a potem na wymię i, i zadziwi się: „Na co ten wianek?” To już nie urzeknie wtedy. [...] Te, w te urzekliwe rzeczy ludzie wierzyli.

Data i miejsce nagrania	2011-04-05, Motycz
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"